

Sygn. akt. II K 116/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2017r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, II Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Pałasz

Protokolant: Małgorzata Krośnicka

Bez udziału Prokuratora

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11.09 i 30.10. i 30.11.2017 r.

sprawy: **J. V.** syna A. i E. z d. F. (...) r. w C.

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 21 lipca 2015 roku w Komisariacie Policji w B. fałszywego zawiadomienia o niepopelnionym przestępstwie oszustwa, wiedząc że przestępstwa nie popełniono, a następnie złożenia fałszywych zeznań mających służyć za dowód w postępowaniu przygotowawczym, co do jego okoliczności, po uprzednim pouczeniu o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania.

- tj. o czyn z art. 238 k.k i art. 233 § 1 k.k w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art 4 § 1 kk

II. w dniu 15 września 2015 roku w Komisariacie Policji w B. złożenia fałszywych zeznań mających służyć za dowód w postępowaniu przygotowawczym, co do okoliczności niepopelnionego przestępstwa oszustwa, po uprzednim pouczeniu o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania,

-tj. o czyn z art. 233 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.

I. oskarżonego **J. V.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i za to:

- za czyn z pkt I z mocy art. 238 k.k i art. 233 § 1 k.k w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art 4 § 1 kk skazuje go, a na podstawie art. 233 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk wymierza mu karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności,

- za czyn z pkt II z mocy art. 233 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk skazuje go na karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 85 § 1 i 2 kk, art. 86 § 1 kk w miejsce orzeczonych kar jednostkowych pozbawienia wolności wymierza karę łączną 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości

IV. na podstawie art. 29 ust. 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 1982 r. Nr 16 poz 24 z późn. zm.) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. M. H. kwotę 588 (pięćset osiemdziesiąt osiem) złotych tytułem wynagrodzenia za obronę wykonywaną z urzędu w postępowaniu sądowym oraz kwotę 135,24 (sto trzydzieści pięć 24/100) złotych tytułem należnego podatku VAT.

Sygn. akt II K 116/17

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 20 stycznia 2014 r. oskarżony J. V. zawarł z (...) Bank S.A. w W. umowę o kredyt na zakup towarów i usług nr (...) w kwocie 4179,99 zł na okres 36 miesięcy. Nominalne oprocentowanie powyższego kredytu wyniosło 10% w chwili zawarcia kredytu, opłata za ubezpieczenie wynosiła 752,40 zł a kwota prowizji 346,61 zł. Wartość należnych odsetek umownych została określona jako 672,55 zł. Oskarżony zobowiązał się spłacić zadłużenie w 36 miesięcznych ratach w kwocie 134,81 zł. W zawartej między oskarżonym a (...) umowie ustalono, że J. V. zostanie obciążony kosztami powstałymi w wyniku niewywiązania się z jej postanowień, dodatkowo bank miał pobierać opłaty i prowizje zgodnie z zapisami umowy i Taryfą Opłat i Prowizji KR (§9 umowy) oraz obciążać oskarżonego kosztami monitów (§10 umowy). W treści §12 umowy bank zastrzegł sobie możliwość wypowiedzenia umowy, a od następnego dnia po upływie okresu wypowiedzenia zobowiązanie z tytułu kredytu miało stać się w całości wymagalne i traktowane jako przeterminowane. (...) pismem z dnia 21 maja 2014 r. odebranych od pozwanego w dniu 26 maja 2014 r. wypowiedział oskarżonemu umowę o numerze (...)z powodu nieregulowania zaległości. Wskazał, że zadłużenie przeterminowane powstałe w dniu 19 lutego 2014 r. ma wartość 646,29 zł. Pismem z dnia 8 lipca 2014 r. (...) bezskutecznie wezwał oskarżonego do zapłaty kwoty 4510,38 zł. W dniu 20 sierpnia 2014 r. kredytodawca wystawił wyciąg z ksiąg banku, z którego wynikało, że wysokość zobowiązania pozwanego wynikającego z umowy nr (...) na dzień jego wystawienia wynosiła 4603,71 zł oraz dalsze odsetki ustawowe obliczone od 20 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty.

W dniu 20 sierpnia 2014 roku (...) wytoczył powództwo o zapłatę przeciwko J. V.. W dniu 18 września 2014 roku Sąd Rejonowy (...)wydał nakaz zapłaty nakazując oskarżonemu zapłacenie na rzecz (...) Bank SA kwoty 46003, 71 zł wraz z kosztami postępowania nakazowego. Oskarżony wniósł skuteczny sprzeciw od tego nakazu zapłaty i sprawa została przekazana do rozpoznania do tut. Sądu Wydział X Cywilny według właściwości. Oskarżony podczas postępowania cywilnego utrzymywał, że podpisy widniejące pod umową kredytu nie należą do niego i zostały nakreślone przez inną osobę. W dniu 17 kwietnia 2015 roku sąd dopuścił dowód z opinii biegłego grafologa na okoliczność tego, czy podpisy widniejące na umowę kredytu zostały nakreślone przez oskarżonego.

W dniu 21 lipca 2015 roku J. V. złożył w Komisariacie Policji w B. zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, polegającego na tym, że nieznana osoba przy pomocy dowodu osobistego oskarżonego zaciągnęła pożyczkę na kwotę 4600 zł, działając na szkodę oskarżonego. J. V. uprzednio został pouczone o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywego zawiadomienia o niepopelnionym przestępstwie oraz za składanie fałszywych zeznań. Przesłuchany w charakterze świadka –osoby pokrzywdzonej przestępstwem, którego popełnienie zgłaszał, oskarżony podał, iż żadnego kredytu nie zaciągał, zgubił dowód osobisty, o zaciągniętym kredycie dowiedział się dopiero, gdy dostał wezwanie do zapłaty.

W dniu 15 września 2015 roku J. V. został ponownie przesłuchany w charakterze świadka w Komisariacie Policji w B.. Po pouczeniu o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań J. V. zeznał, iż w roku 2014 nie brał żadnych kredytów, wówczas zgubił dowód osobisty i nieznana osoba posłużyła się nim. Podała, że w tamtym okresie był w ciągach alkoholowych i nie pamięta dokładnie, co robił, ale z całą stanowczością żadnych kredytów nie zaciągał.

Powołana przez Sąd biegła grafolog I. S. w swojej opinii stwierdziła, iż jeden podpis widniejący na umowie zawartej z (...) Bank SA został nakreślony przez oskarżonego, co do trzech stwierdziła, że mogły one być naniesione przez J. V..

Wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2016 roku w sprawie X C 4530/14 Sąd Rejonowy w (...) zasądził od pozwanego J. V. na rzecz powoda (...) Bank S.A. w W. 4603,71 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty. Wyrok ten jest prawomocny.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie kopii zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa (k. 2-3), kopii z akt postępowania nakazowego zawierających pozew, nakaz zapłaty, sprzeciw i dołączone do nich dokumenty (k. 12-14,

17-19, 50-52, 54-58), umowy pożyczki (k. 21-24), opinii biegłego grafologa (k. 33-40), kopii orzeczenia w sprawie X C 4530/14 (k. 82-89), kopii protokołu (k. 65).

Oskarżony J. V. toku postępowania przygotowawczego nie przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, jednak ostatecznie wyraził chęć dobrowolnego poddania się karze. Natomiast w toku postępowania przed Sądem nie przyznał się do ich popełnienia (k. 99, 130). W postępowaniu przygotowawczym wyjaśniał, że zawiadomienie będące przedmiotem postępowania karnego zostało złożone zasadnie, stwierdził, że nie zawierał żadnej umowy o kredyt, a dowód osobisty, którym podczas tej czynności się posłużono został przez niego zagubiony w styczniu 2014 r. w domu M. T.. Jednocześnie oświadczył, że podpis na umowie jest nieudolnie podrobiony i nie należy do niego. Podczas kolejnego przesłuchania podtrzymał swoje zeznania, a jednocześnie oświadczył że wpłacił 500 zł dla (...), gdyż chce spłacić swój dług, aby mieć czystą historię kredytową w BIK (k. 99). Podczas ostatniego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym oskarżony stwierdził, że miał ograniczoną świadomość podczas składania zawiadomień oraz zeznań. Stan ten miał być wywołany wycieńczeniem organizmu. Wskazał, że przemyślał wszystko i chciałby dobrowolnie poddać się karze. Wyjaśnił, że w okresie zawarcia umowy miał ciężki okres w życiu, nie posiadał dochodów, mieszkał u znajomych, ciągamy spożywał alkohol, co powodowało zaburzenia świadomości. (k. 130). , 111). 109-114, 128-133).

W toku postępowania przed Sądem oskarżony ponownie nie przyznał się do winy. Stwierdził, że nie ma możliwości, aby otrzymał kredyt a także, że posłużono się jego dowodem, a W. J. nauczył się podpisywać za niego, poza tym oskarżony odwiedzał mieszkanie M. T., gdzie często odbywały się libacje alkoholowe z udziałem bezdomnych z całego rejonu i każdy miał dostęp do telefonu i dowodu osobistego oskarżonego (214 v.)

Sąd uznał, że wyjaśnienia oskarżonego nie są wiarygodne, ponieważ są one sprzeczne ze zgromadzonym materiałem dowodowym, w szczególności z opinią biegłej grafolog I. S.. Biegła w swojej opinii kategorycznie stwierdziła, że co najmniej jeden z podpisów widniejących na umowie kredytu udzielonego przez (...) został naniesiony przez J. V.. Wynika z niej również, że pozostałe podpisy mógł nakreślić oskarżony, nie można tego wykluczyć, ale nie można tego także jednoznacznie stwierdzić. Jednocześnie brak jest jakichkolwiek okoliczności uzasadniających podejrzenie, że umowa została podpisana przez inną osobę. Fakt, iż umowa została podpisana przez J. V. nie budzi wątpliwości, toteż logiczną konsekwencją stanowi wniosek, że oskarżony świadomie dopuścił się zarzucanych mu czynów. Potwierdzają to opinie biegłych lekarzy psychiatrów z których wynika, że poczytalność oskarżonego w chwili popełnienia zarzucanych mu czynów była w pełni zachowana. (k. 156-161). Niezależnie od ustalonego stanu faktycznego Sąd pragnie zauważyć, iż działanie pod wpływem alkoholu, a zatem przebywanie w stanie wywołanym zgodnie z wolą sprawcy wprawieniem się w stan nietrzeźwości, nie wpływa na odpowiedzialność karną. W myśl art. 31§3 kk przepisy wyłączające zawinienie nie znajdują zastosowania co do sprawców, którzy wprawili się w stan nietrzeźwości lub odurzenia powodujący wyłączenie lub ograniczenie poczytalności, które sprawca przewidywał lub mógł przewidzieć. Istnienie takiego przepisu wiąże się z faktem, że zgodnie z powszechnie akceptowanymi normami społecznymi, świadome i dobrowolne spożywanie alkoholu nie jest podstawą do obniżenia względem jednostki oczekiwań dotyczących przestrzegania obowiązującego porządku prawnego. Każdy dorosły człowiek zna wpływ alkoholu na organizm ludzki i decydując się na jego spożywanie musi ponosić konsekwencje swojego działania. W wyjaśnieniach oskarżonego – prócz tego, iż przeczą im wnioski opinii biegłej grafolog – znajduje się wiele sprzeczności. Z jednej strony bowiem oskarżony wskazuje, iż w okresie zawarcia umowy był w ciągu alkoholowym i nic nie pamięta z tamtego okresu, z drugiej zaś zapewnia, że żadnej umowy nie podpisywał, pożyczki żadnej nie brał i utrzymuje, że doskonale tę okoliczność pamięta. W ocenie Sadu twierdzenia oskarżonego nie polegają na prawdzie, a stanowią jedynie kontynuację stanowiska oskarżonego przyjętego w procesie cywilnym. Oskarżony stara się w ten sposób uniknąć odpowiedzialności karnej i cywilnej za popełniony czyn.

Zeznania P. K. Sąd uznał za niewiarygodne. Świadek opisuje, że w styczniu 2014 roku W. J. namówiony przez bliżej nieokreślonych mężczyzn dokonał zaboru dowodu osobistego oskarżonego, który zwrócił po upływie dwóch godzin. Świadek zeznał, że W. J., używając podpisu V., dokonał na rzecz mężczyzn zakupu sprzętu komputerowego na raty. Wzamian za udział w przedsięwzięciu miał otrzymać od nich pieniądze, alkohol, papierosy i produkty spożywcze. Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom świadka przez wzgląd na ich sprzeczność z innymi dowodami, w szczególności z

opinią grafologiczną. Nadmienić należy, że wersja świadka nie została potwierdzona przez kogokolwiek. Wszystkie osoby, o których mowa w zeznaniach świadka, nie żyją. Łatwo jest zatem zrzucić odpowiedzialność na takie osoby. Nie ulega wątpliwości, iż co najmniej jeden podpis na umowie został skreślony przez J. V., albowiem potwierdza to ekspertyza grafologiczna. Zeznania P. K. jako sprzeczne z wnioskami opinii, Sąd uznał za niewiarygodne.

Zeznania T. V. (k. 214v-215), jakkolwiek wiarygodne nie wniosły nic istotnego do sprawy. Świadek jest byłą żoną oskarżonego, jednak nie posiada znaczącej wiedzy związanej z przedmiotowym postępowaniem. Fakt, iż oskarżony w ciągach nadużywa alkoholu jest bezspornym, wystąpienie ciągu alkoholowego w okresie zawarcia umowy, potwierdza fakt podpisania przez niego umowy z (...). W wysokim stopniu prawdopodobnym jest bowiem, że oskarżony będąc w ciągu alkoholowym, zdecydował się na wzięcie umowy pożyczki, gdyż racjonalność jego działań była wówczas mocno ograniczona. W świetle tego, że biegli psychiatrzy stwierdzili u J. V. uzależnienie od alkoholu należy stwierdzić, że oskarżony będąc w trudnej sytuacji związanej z toczącym się przeciwko niemu postępowaniem cywilnym, uciekł się do składania fałszywych oświadczeń. Co do wzięcia kredytu z (...), to nieistotne jest czy oskarżony dopuścił się tego czynu sam, czy też będąc w stanie nietrzeźwości uległ namowom innych w tym zakresie.

Sąd podzielił opinię biegłych lekarzy psychiatrów co do tego, że J. V. nie jest chory psychicznie, ani upośledzony umysłowo, a w czasie popełnienia przestępstwa mógł rozpoznać znaczenie czynu oraz pokierować swoim postępowaniem. Opinia biegłych jest pełna, logiczna, spójna, nie zawiera sprzeczności, stawia odpowiedzi na wszystkie pytania, została wydana po badaniu pokrzywdzonego (k. 156-161). Z opinii tej jednoznacznie wynika, iż oskarżony nie jest chory psychicznie ani upośledzony umysłowo, jest jednak uzależniony od alkoholu i wykazuje organiczne zaburzenia osobowości. W czasie popełnienia zarzuconego mu czynu mógł rozpoznać jego znaczenie i pokierować swoim postępowaniem. Także udział oskarżonego w czynnościach procesowych nie budzi wątpliwości, oskarżony jest w pełni zdolny do tego, by w nich samodzielnie uczestniczyć. Tym samym brak podstaw do tego, by stwierdzić, że oskarżony nie podlega odpowiedzialności karnej. Podkreślić należy, iż J. V. nie zgłosił utraty dowodu osobistego bezpośrednio po jego kradzieży. Czekał z tym do czasu, gdy sąd cywilny dopuścił dowód z opinii biegłej grafolog. W ocenie Sadu ta okoliczność także wskazuje na to, iż złożenie zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa miało na celu wzmocnienie pozycji oskarżonego w postępowaniu cywilnym, nie zaś rzeczywiste zgłoszenie przestępstwa. Gdyby oskarżony rzeczywiście utracił dowód, to zgłosiłby to natychmiast po tym jak stwierdził jego brak, co nawet według twierdzeń oskarżonego miało miejsce dużo wcześniej niż złożenie zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa.

Sąd podzielił opinię biegłej grafolog I. S. co do tego, że jeden podpis widniejący na umowie(...) został, a trzy inne mogły być naniesione przez J. V.. Opinia biegłej jest pełna, logiczna, spójna, nie zawiera sprzeczności. Biegła przeprowadziła szczegółowe badania porównawcze pisma oskarżonego zarówno wpływowego jak i bezwzględnie. Wnioski opinii zostały drobiazgowo uzasadnione. Z tych powodów Sąd wnioski tej opinii podzielił w całości.

Sąd nadał moc dowodową zgromadzonym dokumentom, których prawdziwości nikt nie kwestionował.

Mając na uwadze powyższe należy uznać, że wina oskarżonego J. V. jest oczywista i polega ona na tym, że w dniu 21 lipca w Komisariacie Policji w B. złożył fałszywe zawiadomienie o niepopelnionym przestępstwie oszustwa, wiedząc że przestępstwa nie popełniono, a następnie złożył fałszywe zeznania mające służyć za dowód w postępowaniu przygotowawczym, co do jego okoliczności, po uprzednim pouczeniu o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania a także na tym, że w dniu 15 września 2015 roku w Komisariacie Policji w B. złożył fałszywe zeznania mających służyć za dowód w postępowaniu przygotowawczym, co do okoliczności niepopelnionego przestępstwa oszustwa, po uprzednim pouczeniu o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania. Czyny oskarżonego wypełniają znamiona przestępstwa z art. 238 kk i art. 233 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk oraz przestępstwo z art. 233 § 1 kk. Oskarżony był każdorazowo poucany o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa oraz fałszywych zeznań. Mimo to kilkakrotnie powtórzył, że został oszukany i umowy nie podpisywał, zdając sobie sprawę z tego, że mówi nieprawdę. Należy także podkreślić, iż składając wyjaśnienia po raz ostatni w postępowaniu przygotowawczym, oskarżony wyraził skruchę i żal oraz chciał dobrowolnie poddać się karze. Gdyby oskarżony był niewinny nie zgodziłby się na wyrok skazujący.

Sąd na podstawie art. 233 §1 kk w zw. z art. 11 §3 kk przy zastosowaniu art. 4 §1 kk wymierzył oskarżonemu karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwo złożenia fałszywego zawiadomienia o niepopelnionym przestępstwie oszustwa, a następnie złożenia fałszywych zeznań mających służyć za dowód, natomiast za złożenie fałszywych zeznań mających służyć za dowód w postępowaniu przygotowawczym Sąd na podstawie art. 233§1 kk w zw. z art. 4§1 kk skazał go na karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności. Sąd zastosował art. 4 § 1 kk, albowiem zagrożenie karą było w czasie popełnienia zarzucanego oskarżonemu czynu znacznie łagodniejsze niż w czasie orzekania przez sąd.

Orzeczone kary są adekwatne do stopnia winy oskarżonego oraz do stopnia społecznej szkodliwości jego czynów. Spełniają cele prewencji indywidualnej i generalnej.

Stopień winy i społecznej szkodliwości zachowania oskarżonego jest znaczny. J. V. wprowadził organy ścigania w błąd, czym spowodował ich prowadzenie postępowania. Takie zachowanie zasługuje na stanowcze potępienie ze względu na fakt, iż praca tego typu instytucji państwowych ma szczególne znaczenie dla porządku i bezpieczeństwa społecznego. Konsekwencją czynów oskarżonego mogło być postępowanie przeciwko osobie, która z pierwotnym czynem przestępnym nie miała nic wspólnego. Oskarżony doprowadził do sytuacji, w której uszczerbek poniósł wymiar sprawiedliwości. Nie ma wątpliwości, iż zachowanie J. V. było naganne z moralnego punktu widzenia, a przy okazji naruszało obowiązujące i powszechnie znane przepisy prawnokarne.

Brak podstaw, by mówić o okoliczności łagodzącej ograniczonej świadomości. Oskarżony podnosił, że czynów dokonał w w/w stanie, nie zostało to jednak udowodnione. Sąd pragnie zauważyć, że brak kontroli nad zachowaniem, występujący u niektórych osób po spożyciu napojów alkoholowych, nie stanowi uzasadnienia dla naruszania porządku prawnego, ani okoliczności łagodzącej. Wręcz przeciwnie - tego rodzaju poczynania należy uznać za szczególnie naganne i szkodliwe społecznie. Okolicznością obciążającą jest fakt, że oskarżony był kilkakrotnie skazywany za przestępstwa, a mimo tego wciąż się ich dopuszcza. Okazuje w ten sposób brak szacunku do norm prawnych, co z kolei wpływa zaostrażająco na wymiar kary w przedmiotowym postępowaniu.

Okoliczność łagodzącą w przedmiotowej sprawie stanowi zły stan zdrowia oskarżonego. Dolegliwości te zmniejszają wymiar kary, gdyż osoba chora w warunkach pozbawienia wolności odczuwa represję proporcjonalnie dotkliwiej niż osoba zdrowa.

Sąd przy wymiarze kary łącznej pozbawienia wolności zastosował zasadę asperacji i wymierzył w miejsce orzeczonych kar jednostkowych pozbawienia wolności karę łączną 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności. Sąd wziął pod uwagę fakt, iż czyn z pkt II stanowił niejako konsekwencję czynu z pkt I, oba czyny pozostają ze sobą w ścisłym przedmiotowym i podmiotowym związku.

Wymierzenie bezwzględnej kary pozbawienie wolności orzeczonej wysokości jest represją uzasadnioną okolicznościami sprawy i stopniem winy, stanowi znaczną dolegliwość, ale przez wzgląd na warunki osobiste i dotychczasową karalność oskarżonego można stwierdzić, że tylko taka kara ma szansę przekonać go o nieopłacalności zachowania niezgodnego z prawem i wdrożyć do przestrzegania porządku prawnego.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk Sąd zwolnił J. V. od zapłaty kosztów sądowych z uwagi na jego sytuację materialną. Sąd uznał to za uzasadnione, gdyż oskarżony nie pracuje, nie posiada majątku i został skazany na bezwzględną karę pozbawienia wolności.

O kosztach obrony z urzędu orzeczono jak w IV wyroku na podstawie powołanych tam przepisów.